

W Indiach zawieszono 141 posłów opozycji

21 grudnia 2023

141 indyjskich posłów opozycji zostało zawieszonych w wyniku protestów przeciwko niedawnemu naruszeniu zasad bezpieczeństwa na terenie parlamentu, gdy to podczas trwających obrad intruzi rozpylili kolorowy gaz.

Rządząca Indyjska Partia Ludowa (BJP) została oskarżona o bezpośredni atak na demokrację po tym, jak 141 posłów z 11 różnych partii opozycyjnych, zasiadających w obu izbach parlamentu, zostało zawieszonych na resztę zimowej sesji.

Chociaż posłowie opozycji byli w przeszłości zawieszani przez rząd BJP, to było to największe masowe zawieszenie posłów w historii parlamentarnej Indii. Tylko w poniedziałek zawieszono 78 posłów, co jest rekordem w ciągu jednego dnia. Większość posłów zostanie zawieszona tylko do końca zimowej sesji w piątek, ale niektóre przypadki zostaną rozstrzygnięte przez komisje ds. przywilejów.

Karti Chidambaram, z opozycyjnej partii Indyjskiego Kongresu Narodowego stwierdził, że parlament „będzie przypominał zgromadzenie Korei Północnej”, a przewodniczący partii Mallikarjun Kharge powiedział, że celem rządu jest „zastraszenie” partii opozycyjnych.

Posłowie parlamentu zostali oskarżeni o zakłócanie obrad po tym, jak protestowali przeciwko niedawnemu incydentowi, w którym sześciu intruzów wtargnęło do niższej izby parlamentu, gdy posłowie byli obecni, i użyło pojemników z kolorowym, nietoksycznym gazem. Intruzi, którzy zostali aresztowani, byli rzekomo rozczarowani polityką gospodarczą rządu i brakiem możliwości uzyskania zatrudnienia.

Posłowie opozycji wzywali premiera Narendre Modiego oraz

ministra spraw wewnętrznych Amita Shaha do zwrócenia się do parlamentu w sprawie incydentu i debatowania nad tą kwestią w izbie. Jednakże przewodniczący BJP odmówił zgody na debatę, twierdząc, że naruszenie bezpieczeństwa nie mieści się w zakresie kompetencji rządu.

Wiele z zawieszonych polityków opozycji zostało zawieszonych w poniedziałek i wtorek za „poważne wykroczenia” po udziale w protestach, które obejmowały skandowanie i machanie plakatami z wizerunkiem premiera Modiego w parlamencie. Przewodniczący izby stwierdził, że takie plakaty nie są dozwolone na terenie parlamentu.

Modi odpowiedział na działania polityków opozycji, oskarżając ich o „szopki” i stwierdzając, że „nie są oni zdolni do konstruktywnej pracy”.

Prawie 2/3 zawieszonych stanowi część nowej koalicji opozycyjnej, znanej jako INDIA – akronim od Indian National Developmental Inclusive Alliance – która zjednoczyła się, aby wspólnie walczyć z BJP w nadchodzących wyborach, zaplanowanych w okolicach maja. „Niestety, musimy zacząć pisać nekrologi dla parlamentarnej demokracji w Indiach” – powiedział Shashi Tharoor, poseł Indyjskiego Kongresu Narodowego, który jest wśród zawieszonych.

Rząd Modiego został oskarżony o podważanie parlamentarnej demokracji w Indiach od momentu objęcia władzy w 2014 roku i wykorzystywania swojej silnej parlamentarnej większości do atakowania partii opozycyjnych i krytycznych posłów, z których wielu było nękanym i ściganym przez agencje rządowe.

Manish Tewari, kolejny zawieszony poseł Kongresu Narodowego, oskarżył rząd o zawieszenie posłów w celu przeforsowania różnych „drakońskich” praw karnych podczas zimowej sesji, bez możliwości sprzeciwu.

BJP już ma przytłaczającą parlamentarną większość, aby przeprowadzać ustawy bez wsparcia opozycji. „Parlament został

całkowicie zdevaluowany” – powiedział Tewari, podczas gdy Sushil Kumar Rinku, poseł z Partii Zwyczajnego Człowieka (AAP), stwierdził, że „ci, którzy mówią prawdę i zadają pytania, zostali dziś zawieszani”.

Źródło: Trybuna.info